

§4. ANTONI MALCZEWSKI WŚRÓD UCZNIÓW GIMNAZJUM WOŁYŃSKIEGO W KRZEMIEŃCU

Antoni Malczewski był poetą, przedstawicielem ukraińskiej szkoły poezji i prekursorem polskiego romantyzmu. Urodził się w Kniahininie na Wołyniu, lub w Warszawie. Część dzieciństwa i młodości spędził w Krzemieńcu, pięknym mieście nad Ikwą, którego osiemnastowieczna drewniana zabudowa budziła zachwyt⁸. Dawny uczeń Gimnazjum Wołyńskiego w Krzemieńcu – o szkole będzie mowa poniżej – Domicjan Mieczkowski, napisał:

*Krzemieńec jest najpiękniejsza ozdobą Wołyńskiej ziemi, najświetniejszym stanowiskiem publicznej oświaty, głównym siedliskiem mężów uczonych, [...] najliczniejszym zgromadzeniem młodzieży. [...] Nie zna Wołynia, kto nie poznał Krzemieńca*⁹.

Antoni Malczewski urodził się 3 czerwca 1793 r. w zamożnej rodzinie szlacheckiej herbu Tarnawa jako pierworodny syn Jana (który był uczestnikiem konfederacji targowickiej starając się ocalić swe ukraińskie majątki) i Konstancji z Błeszyńskich. Dziecinne lata spędził w majątku ojca w Kniahininie na Wołyniu, wraz z przyrodnim rodzeństwem i młodszym bratem Konstantym. Na jakiś czas rodzina osiadła w Dubnie, gdzie po siedmiu latach małżeństwa, zmarła matka Konstancja¹⁰. Ojciec Antoniego posiadał na Wołyniu rozległe dobra odziedziczone po przodkach – Radziwiłłów, Miropol i Kniahinin, ponadto nabytą do spółki z bratem Tarnorudę z kilkoma wsiami¹¹.

⁸ *Encyklopedia Kresów*, Kraków 2004, s. 220, 269.

⁹ D. Mieczkowski, *Wspomnienia krzemienieckie*, „Rocznik Wołyński”, R. 8:1939, s. 6.

¹⁰ M. Dernałowicz, *Malczewski (Malczeski) Antoni*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. 19, Wrocław i in., s. 276; M. Mazanowski, *Charakterystyki literackie pisarzy polskich*, Złoczów, b. d., s. 3.

¹¹ M. Mazanowski, *Charakterystyki literackie...*, s. 3; P. Chmielowski, *Antoni Malczewski * 1793 †1826*, w: *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, https://pl.wikisource.org/wiki/Album_biograficzne_zas%C5%82 (dostęp: 18 XI 2025)

Dzieje jego rodziców, jak i wczesne lata Antoniego nie były zbyt typowe. Jego matka Konstancja z Błęszyńskich miała już wcześniej męża – pułkownika Filipa Haumana, a z tego związku urodziło się kilkoro dzieci, z których przeżyło troje - a jak podaje Kajetan Kraszewski – podobnie jak matka cechowały się o awanturnicznym usposobieniem. Konstancja uchodziła za kobietę piękną i zalotną. Trzynaście lat po ślubie porzuciła męża, podpułkownika w regimencie Jana Malczewskiego, wiążąc się z jego zwierzchnikiem generałem Malczewskim. Wspomniany Kraszewski napisał, że kontakty Haumana z rodziną Kraszewskich mogłyby posłużyć za tło powieści historyczno-obyczajowej. Po procesie rozwodowym, Konstancja i Jan pobrali się w marcu 1792 r., a po roku małżeństwa pojawił się na świecie Antoni – późniejszy poeta. Mieszkali w Kniahininie, majątku położonym w okolicach Dubna. Jak już zostało wspomniane, Konstancja Malczewska zmarła w 1800 r., osierocając siedmioletniego Antoniego i o cztery lata młodszego Konstantego. Doszło do ciekawej sytuacji – Jan Malczewski, wówczas generał-major wojsk carskich wystosował list do pierwszego męża swej żony, byłego generała wojsk Tadeusza Kościuszki Filipa Haumana, z propozycją, by wybaczyli sobie dawne urazy i ostatecznie pogodzili. Tak też się stało¹².

Antoni miał pięć lat, gdy rodzina na stałe osiadła w Dubnie. Jego matka po urodzeniu drugiego syna zaczęła podupadać na zdrowiu, a leczył ją słynny tamtejszy doktor Jan Nepomucen Lernet. Zaprzyjaźniła się z podkomorzyną Julianną z Błędowskich Skibicką, wdową po Tadeuszu, matką Franciszka o dwa lata młodszego od Antoniego Malczewskiego¹³.

Jeden z biografów Antoniego Malczewskiego, Piotr Chmielowski twierdzi, że jako dziecko był wychowywany w duchu francuskim i uczony tego języka. Na to, co francuskie była wówczas moda, również i na Wołyniu, gdzie znajdowali

¹² A. Malczewski, *Maria*, „Biblioteka Narodowa”, seria I, nr 46, wstęp R. Przybylski, s. III-IV; K. Kraszewski, *Generał Filip Hauman i rodzina Antoniego Malczewskiego*, „Biblioteka Warszawska”, R. 4:1887, polona.pl

¹³ M. Dernałowiczowa, *Antoni Malczewski*, Warszawa 1967, s. 38-38.

schronienie liczni emigranci opuszczający swój kraj wskutek rewolucji¹⁴.

Antoni Malczewski po śmierci matki znalazł się pod opieką Julianny Skibickiej. Jako zamożnej osobie opieka nad nim nie stanowiła dla obciążenia, a syn Franciszek został najbliższym przyjacielem Antoniego i to wraz z nim pobierał pierwsze, prywatne nauki¹⁵. Przyjaciół Antoniego, Franciszek Skibicki (ur. w 1795 lub 1876 r., zm. 1877 r.) jako uczeń Gimnazjum Wołyńskiego w Krzemieńcu bywał wyróżniany listami pochwalnymi i gratulacyjnymi za postępy w nauce. Jak się miało okazać, w dorosłym wieku był muzykiem, kompozytorem i publicystą, piszącym pod pseudonimem „Włodzimierzanin”, urzędnikiem w Warszawie, senatorem i tajnym radcą stanu. Po 1825 r. powrócił na Wołyń i gospodarował w rodzinnym majątku Werbie w powiecie włodzimierskim, a przez pewien czas był kuratorem szkolnictwa tego powiatu¹⁶.

Na kilka lat młody Antoni Malczewski związał się z Krzemieńcem, wtedy jeszcze siedzibą szkoły powiatowej. Miasto znacznie ożywiło się po otwarciu Gimnazjum Wołyńskiego w 1805 r. Przybyli profesorowie, uczniowie, osiedlały się zamożniejsze rodziny, miasto zaczęło tętnić życiem kulturalnym i społecznym, zyskując miano „Aten Wołyńskich”¹⁷. Gimnazjum przyczyniło się do rozkwitu i świetności Krzemieńca, a jego sława dobrze służyła rozwojowi miasta i zamożności jego mieszkańców¹⁸.

Pierwszy rok szkolny w Gimnazjum Wołyńskim, powstałym dzięki staraniom Tadeusza Czackiego i Hugona Kołłątaja rozpoczął się uroczystie 1 października 1805 r. Na inauguracji zapewne był obecny i młody Antoni Malczewski. Naukę rozpoczęło 280 uczniów i z roku na rok kształciło się w

¹⁴ P. Chmielowski, *Antoni Malczewski *1793 †1826...*

¹⁵ A. Malczewski, *Maria.....*, wstęp R. Przybylski, s. IV-V.

¹⁶ *Słownik Krzemieńczan 1805-1832*, wstęp i oprac. W. Piotrowski, Piotrków Trybunalski 2005, s. 287-288.

¹⁷ J. Poniatowski, *Liceum Krzemienieckie. Dawne zasługi – nowe obowiązki*, „Biesiada Krzemieniecka”, z. 1, Londyn 1977, s. 60.

¹⁸ S. Dziedzic, *Kresy wciąż bliskie*, Biały Dunajec- Ostróg 2023, s. 21.

nim coraz więcej chłopców; w trakcie nauki dochodzili kolejni, zdając egzaminy do kolejnych klas. W roku szkolnym 1812/1813 było już około ośmiuset uczniów. Już w 1803 r. Czacki i Kołłątaj, postanowili, że Gimnazjum Wołyńskie będzie szkołą o dziesięcioletnim programie nauczania. Przez pierwsze cztery lata był położony nacisk na nauczanie języków, a kolejne sześć lat służyło dalszemu pogłębianiu ogólnej wiedzy, dzieląc się na trzy dwuletnie kursy¹⁹.

Antoni Malczewski został przyjęty w 1805 r. do czwartej klasy Gimnazjum Wołyńskiego (jak również Franciszek Skibicki). Julianna Skibicka z synem i swym podopiecznym przeniosła się wówczas do Krzemieńca²⁰. Mógł być dumny, że pobierał nauki w tej znakomitej szkole, z roku na rok coraz bardziej słynnej. Na polskich ziemiach nie było szkoły, która mogłaby się równać z Gimnazjum Wołyńskim pod względem wszechstronności nauki oraz troski o właściwe kształtowanie charakterów chłopców²¹

Antoni Malczewski, jak i inni uczniowie uczęszczał na lekcje znakomitych nauczycieli. Język polski i łaciński wówczas wykładał Franciszek Olędzki, niemieckiego i geografii uczył Antoni Malawski, francuskiego i nauki moralnej – krzemieniecki bibliotekarz Paweł Jarkowski, rosyjskiego i arytmetyki – Antoni Strzelecki. Religii nauczał ks. kanonik Bazyli Sobkiewicz, geometrii uczył Wojciech Jarkowski, fizyki Karol Mirowski, greki Michał Jurkowski, wymowy i poezji - Euzebiusz Słowacki, matematyki wyższej - Józef Czech. Chętnym lekcji malarstwa udzielał Józef Pitschman. Wiadomo, że Malczewski chodził na lekcje języka angielskiego, którego nauczał Jerzy Forster, a także uczył się rysunku topograficznego i geometrii militarnej u Andrzeja Szemegi. Z przekazów Tadeusza Czackiego wiadomo, że Malczewski oprócz obowiązkowych lekcji uczęszczał na nadobowiązkowe zajęcia – z fechtunku u Russela, jazdy konnej u

¹⁹ E. Danowska, *Tadeusz Czacki (1765-1813). Na pograniczu epok i ziem*, Kraków 2006, s.263, 279-283.

²⁰ M. Dernałowicz, *Malczewski (Malczeski) Antoni...*, s. 277.

²¹ M. Dernałowicz, *Tadeusz Czacki i Antoni Malczewski*, w: *Krzemieniec. Ateny Juliusza Słowackiego*, pod red. S. Makowskiego, Warszawa 2004, s. 95.

Audiberta oraz tańców, które uczył Grauman. Niektórzy z nauczycieli pracowali wcześniej w szkole powiatowej, a innych zatrudnił Tadeusz Czacki, zachęcając wysoką pensją i licznymi udogodnieniami²².

Podobno ojciec Antoniego Malczewskiego pragnął, by syn został wojskowym, a on sam przejawiał zdolności i zamiłowanie do matematyki, ku zadowoleniu profesora Józefa Czecha²³.

Antoni jako chłopiec miewał okazję spotykać Tadeusza Czackiego na gruncie towarzyskim, w domach okolicznych ziemian i mieszczaństwa - bywał on w majątku Julianny Skibickiej Werbie i u stryja Ksawerego Malczewskiego w Tarnorudzie²⁴. W trakcie nauki w Gimnazjum Malczewski cieszył się osobistą opieką Czackiego. W latach 1805-1811 mieszkał na uznawanej za najlepszą stacji w Krzemieńcu, u prefekta Antoniego Jarkowskiego. Wraz z nim mieszkał Franciszek Skibicki, Jan i Teofil Januszewscy, bracia Salomei, późniejszej żony Euzebiusza Słowackiego²⁵. Nie było niczym dziwnym, że chłopcy mający rodzinne domy w Krzemieńcu mieszkali na stacji, a celem tego było, by szkoła roztaczała nad nimi opiekę także poza lekcjami. Wakacje Antoni spędzał u stryja Ksawerego w Tarnorudzie. W czasie nauki w Gimnazjum Wołyńskim otrzymał srebrny medal za postępy w nauce w 1806 r., a 15 września tegoż roku został wyróżniony podczas popisu uczniów. W roku 1808 zmarł jego ojciec Jan Malczewski, a Antoni został wyróżniony listem pochwalnym za postępy w nauce algebry. W latach 1808-1811 uczęszczał na dodatkowe lekcje greki jako początkujący, zdając po jego skończeniu egzamin z języka i literatury greckiej. W lipcu 1809 r. rozpoczął II kurs, który zakończył z doskonałymi wynikami. W latach 1809-1811 był dozorcą domowym, czyli nadzorcą pilnującym dyscypliny wśród

²² J. Ujejski, *Malczewski w Krzemieńcu*, „Rok Polski”, 1919, nr 7-8 (odbitka), s. 348-352, 355.

²³ *Przyczynek do życiorysu Antoniego Malczewskiego*, „Gazeta Lwowska”, R. 75:1885, nr 7, s. 1.

²⁴ J. Ujejski, *Malczewski...*, s. 357.

²⁵ M. Dernalowicz, *Tadeusz Czacki...*, s. 95.

młodszych uczniów²⁶. Odnotowano, że brał udział w nadobowiązkowych lekcjach bibliografii poszerzonej o naukę historii książki, prowadzonych przez szkolnego bibliotekarza i nauczyciela Pawła Jarkowskiego, w których uczestniczyło wielu zasłużonych później ludzi, jak Karol Kaczkowski, Tymon Zaborowski, Antoni Beaupré – i Malczewski późniejszy autor poematu *Maria*²⁷. Można dodać, że z pewnością, tak jak każdy uczeń Gimnazjum Wołyńskiego podlegał wymaganiom narzuconym przez szkołę oraz uczestniczył w rozrywkach przez nią organizowanych²⁸.

Zachowały się wspomnienia, w których jeden z krzemienieckich uczniów, kolegów Malczewskiego, najprawdopodobniej Teofila Januszewskiego, który opisał przyszłego poetę w jego chłopięcych czasach:

Pociągał Antośko wszystkich do siebie. Piękny jak anioł, blondyn szafirowych oczu, śmiało w górę podniesionego czoła, zawsze uprzejmy, słodki, swawolny, zawojował on całą szkołę krzemieniecką, kolegów i nauczycieli bez wyjątku.

Autor wspomnień odnotował także, że „Antośko” – jak go nazywano – często brał na siebie przewiny kolegów, np. niedozwolone wycieczki po okolicy, wiedząc, że dzięki protekcji Czackiego, wina będzie darowana²⁹. Wspomina też, że „Antośko” zadziwiał kolegów znajomością staropolskich obyczajów. Chłopcy, bawiąc się w swoim gronie, wyciągali strój polski jednego z ojców, przebierali w niego Malczewskiego, wypychając pod żupanem brzuch poduszką, co nadawało mu stateczności.

²⁶ Słownik *Krzemieńczan...*, s. 189-190; J. Ujejski, *Malczewski...*, s. 359.

²⁷ *Krzemieńiec*, wyd. Wilno, b.d., s. 9. Zob. też: E. Danowska, *Nauczanie bibliografii w Gimnazjum Wołyńskim i Liceum w Krzemieńcu*, „Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy”, t. 7/18:2015, s. 13-27.

²⁸ Zob. E. Danowska, *Życie codzienne w Gimnazjum Wołyńskim w Krzemieńcu (1805-1831)*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, R. 17:2003, *Studia Historica II*, s. 145-156.

²⁹ J. Ujejski, *Malczewski...*, s. 357; M. Dernałowicz, *Tadeusz Czacki...*, s. 96.

Ubrany po staropolsku, z karabelą u boku, naśladował dawnego szlachcica³⁰.

Autor monografii poświęconej Antoniemu Malczewskiemu, Mikołaj Mazanowski napisał, że w zbiorach Ossolińskich we Lwowie odszukał ciekawy dokument, napisany własnoręcznie przez Tadeusza Czackiego. Czytamy w nim:

W roku 1806, w czwartej klasie odebrał medal. W każdym roku szczególniejszą otrzymywał pochwałę, cień nagany jego nie dotknął. Był przykładem postępowania dobrego; innych celował uczniów w naukach; i z chlubą dla tej szkoły był uczniem, któremu pierwszeństwo zgodne zdanie władzy szkolnej, profesorów, metrów i uczniów samych przyznało... Imię jego zachowuje się z prawdziwym szacunkiem w księdze uczniów. Z przekonania polecam go wszystkim władzom, jako młodego człowieka, który z prawem sercem, z najszcześniejszą zdolnością, przez swoje postępowanie okaże pożytki w publicznej edukacji i dowiedzie korzyści, które uczniom ta celniejsza szkoła w dozorze i ułatwieniu środków do udoskonalenia serca i rozszerzenia władzy rozumu udziela. Zawsze uważany będzie w szkole krzemienieckiej za ucznia, którego wspomnienie jest i będzie milem i ma prawo do pomocy mojej i urzędników edukacyjnych, jeżeli jej potrzebować będzie i zawsze mundur nosić mu jest wolno³¹.

Czacki nadmienił, że Antoni Malczewski pobierał nauki m. in. z zakresu języków: łacińskiego, francuskiego, niemieckiego i angielskiego nauki moralnej, geografii, arytmetyki, geometrii, trygonometrii, algebry, matematyki wyższej, chemii, prawa i ekonomii, literatury polskiej. Dodał, że jest „młodzianem nadziei”³².

Wiosną 1811 r. Antoni Malczewski nie skończywszy pełnego cyklu edukacji w Gimnazjum Wołyńskim, odszedł ze szkoły. Naukę powinien zakończyć zgodnie z regulaminem w

³⁰ J. Ujejski, *Malczewski...*, s. 358; M. Dernałowiczowa, *Antoni Malczewski...*, s. 50-51.

³¹ M. Mazanowski, *Charakterystyki literackie...*, s. 5-6. Autor podał sygn. rkp.: 2442, s. 155.

³² *Przyczynek do życiorysu...*, s. 1.

lipcu, ale pewne przedmioty zaliczył wcześniej. Otrzymał od Tadeusza Czackiego „list świadeczny” z datą 10 maja 1811 r., w którym wysoko ocenił jego umiejętności i postępy w nauce³³. Ukończył naukę w Krzemieńcu, gdy coraz głośniejsze mówiono o zbliżającej się wojnie Napoleona z Rosją. W Księstwie Warszawskim organizowało się polskie wojsko, do którego wstępowała młodzież licząc na szansę wywalczenia niepodległości Polski. Podobnie i on, syn generała podążył do Warszawy. Oddawał się ćwiczeniom wojskowym, ale także życiu towarzyskiemu na salonach, gdzie stał się ulubieńcem jako młodzieniec przystojny dowcipny, wesoły i uchodzący za bogatego³⁴.

Wyjechał do Warszawy, z zamiarem by wstąpić do armii Księstwa Warszawskiego, co miało miejsce w sierpniu lub wrześniu 1811 r. Po skończeniu wojskowej szkoły aplikacyjnej i inżynierów uzyskał stopień podporucznika artylerii, a niebawem porucznika artylerii konnej³⁵. Cieszył się powodzeniem u kobiet, a o jedną z nich, Karolinę Chodkiewiczową stoczył pojedynek z Aleksandrem Błędowskim, podczas którego został ranny. Potem uległ wypadkowi w czasie jazdy konnej, więc nie mógł wyruszyć do walki wraz ze swoim pułkiem. Brał udział w dziesięciomiesięcznej obronie twierdzy Modlin pod Warszawą, jako adiutant dowódcy generała Ksawerego Kosseckiego. Po kapitulacji twierdzy (25 XII 1813 r.) powrócił na Wołyń, składając dymisję z wojska³⁶.

Na Wołyń powrócił w grudniu 1813 r. Z relacji jemu współczesnych nie wynika, by wówczas zapowiadał się jako poeta. Jego nieliczne utwory, które zachowały się z tamtych czasów, ogłoszone pośmiertnie: *Oda do wojny*, czy *List pisany z Wołynia do Chodkiewicza*, mają charakter szkolnych ćwiczeń lub są wynikiem towarzyskiej zabawy³⁷. Dodać można jeszcze o

³³ A. Malczewski, *Maria*, wstęp. R. Przybylski, s. VII-VIII.

³⁴ M. Mazanowski, *Charakterystyki literackie...*, s. 7-8.

³⁵ M. Dernałowicz, Malczewski (Malczeski) Antoni..., s. 277.

³⁶ Tamże, s. 277.

³⁷ Tamże, s. 277.

czterowerszu przypisywanemu Malczewskiemu w jego młodzieńczych latach, znajdującego się w sztambuchu Franciszka Skibickiego (kogo dotyczył – nie wiadomo):

Jeżeli jest istota pełnie doskonała,

Z ciebie zapewne wzory cnót i wdzięków brała.

Powiadają, że anioł nie dojrzany okiem,

*Ja nie wierzę... gdy ciebie mam przed swoim wzrokiem*³⁸.

Jak potoczyły się dalsze losy Antoniego Malczewskiego? Kilka lat spędził za granicą, był w Niemczech, Francji, Włoszech i Szwajcarii. Podobno powodem podróży była chęć podążania śladem Franciszki z Załuskich Lubomirskiej, w której się kochał. W Wenecji osobiście spotykał się z wybitnym angielskim poetą romantycznym Georgem Byronem, a jako pierwszy Polak i szosta osoba na świecie zdobył szczyt Mont Blanc. W czasie podróży zapoznał się z popularnymi teoriami wiedeńskiego lekarza Franza Antona Mesmera i jego uczniów, a do kraju powrócił w 1821 r. jako gorący zwolennik magnetyzmu. Po powrocie na Wołyń jego sytuacja materialna była trudna – wyczerpał swe fundusze na zagraniczne wojaże, stopniał majątek odziedziczony po ojcu. Zaczął publikować wiersze o pseudoklasycystycznym charakterze, w lwowskim, mało znaczącym piśmie „Rozmaitości”. Ponadto wziął w dzierżawę wioskę w powiecie włodzimierskim - Chotiaczów, sąsiadującą z Łaskowem, własnością podsędka Ignacego Rucińskiego³⁹.

Antoni Malczewski pod koniec 1821 r. zaczął bywać u swoich sąsiadów Rucińskich. Zofię z Modzelewskich Rucińską, która była jego cioteczną siostrą znał od dziecka. Małżonka podsędka Rucińskiego była kobietą nadwrażliwą, a nawet o silnym rozstroju nerwowym, więc Malczewski starał się ją wyleczyć za pomocą magnetyzmu, czyli wpływu rzekomych fluidów. Sprawa nie zakończyła się dobrze, bo Zofia uzależniła

³⁸ J. Ujejski, *Malczewski...*, s. 365.

³⁹ M. Dernałowicz, *Malczewski (Malczeski) Antoni...*, s. 277-278; P. Chmielowski, *Antoni Malczewski *1793 †1826...*. Mesmeryzm – pogląd zakładający istnienie siły magnetycznej przenikającej materię, mogącej terapeutycznie oddziaływać na osoby w celach leczniczych uzyskania pożądanego stanów emocjonalnych.

się od Antoniego, a on nie potrafił się od niej uwolnić. Zapalała miłością do niego, porzucając męża i dzieci, uciekła do jego domu, utrzymując, że nie może bez niego żyć, bo inaczej umrze z rozpaczy. Ruciński sam dążył do rozwodu, radząc, żona by udała się pod opiekę krewnych. Położenie Malczewskiego było trudne, zapożyczył się, by wyjechać z Rucińską. Ich nieformalny związek przysporzył mu wiele kłopotów i niechęci środowiska. Wyjechali do Warszawy w 1823 r., licząc na załatwienie rozwodu cywilnego Zofii, a dla siebie znaleźć możliwość zarobkowania. Stronił od ludzi, zajmując się literacką twórczością. Z czasem jego warunki materialne się pogarszały, znaczną sumę pieniędzy ukradł mu służący, a Zofia potrzebowała stałej opieki z powodu nasilających się ataków nerwowych, co uniemożliwiało mu objęcie posady wymagającej nieobecności w domu. Ambicja nie pozwoliła mu prosić przyjaciół o wsparcie, zastawiał lub sprzedawał sprzęty, przedwcześnie się postarzał. Poemat *Maria* wydał na własny koszt w 1825 r., na kilka miesięcy przed śmiercią. Tło fabularne stanowi prawdziwa historia związana ze zbrodnią dokonaną w 1771 r. na Gertrudzie Komorowskiej, pierwszej żonie Szczęsnego Potockiego, utopionej przez kozaków w stawie na polecenie teścia, wojewody wołyńskiego Franciszka Salezego Potockiego, oburzonego mezaliansem syna. Utwór przepełniony jest tajemniczością, melancholią i pesymizmem, napisany pięknym stylem i uduchowiony. Malczewski daremnie czekał na dochód ze sprzedaży poematu, a pochlebnych recenzji wówczas jeszcze nie było, dopiero po 1830 r. został zauważony przez krytykę i zebrał pochlebne opinie⁴⁰.

Antoni Malczewski zmarł w nędzy 2 maja 1826 r., prawdopodobnie na raka żołądka, licząc zaledwie 33 lata. Pozostawił po sobie opustoszałe mieszkanie i długi w aptece. Został pochowany 4 maja na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, a w pogrzebie uczestniczyło tylko kilku jego znajomych. Gdy w 1830 r. młodzi poeci chcieli autora *Marii*

⁴⁰ M. Mazanowski, *Charakterystyki literackie...*, s. 16-23; M. Dernałowicz, *Antoni Malczewski...*, s. 147 i nast.; P. Chmielowski, *Antoni Malczewski *1793 †1826...*

uhonorować nagrobnym pomnikiem - grób już nie istniał⁴¹. Natomiast Zofia Rucińska pogodziła się z mężem i wyjechała na Wołyń, gdzie podobno żyła jeszcze długie lata⁴².

Zachowało się w przekazach, że Malczewski przed śmiercią spalił wszystkie swoje papiery i listy, przechowywane w mieszkaniu swoim i Zofii Rucińskiej, wynajmowanym w Warszawie przy ul. Elektoralnej nr 796, na drugim piętrze⁴³. Nieznany autor krótkiego biogramu Antoniego Malczewskiego napisał:

*Szczęśliwa gwiazda jego zaćmiła się dopiero wówczas, gdy zapragnął sławy poetyckiej, gdy może marzył, że poezja zetrze z czoła troskę o chleb dla siebie i dla kochanej kobiety. Były to złudzenia, były to złudzenia, które się niebawem rozwiały*⁴⁴.

Malczewski, wraz z Sewerynem Goszczyńskim i Bohdanem Zaleskim jest zaliczany do szkoły ukraińskiej polskiego romantyzmu. Nazywano go „Bardem z Ukrainy”, „Piewcą Ukrainy” lub „Polskim Byronem”. Był jako poeta niedoceniany za życia, wiele jego utworów nie przetrwało. Zmarł nie doczekawszy się uznania czy rozgłosu, dopiero po latach zaczęto wyrażać zachwyty nad jego jedynym najważniejszym dziełem – *Marią*. Ponownie ukazało się w druku w maju 1828 r. i styczniu 1829 r., a w następnych latach pojawiały się liczne wydania tego poematu, urastając do rangi arcydzieła, choć niełatwej lektury. Malczewski dopiero po śmierci zasłynął jako autor pierwszej polskiej romantycznej powieści poetyckiej *Maria*⁴⁵. Do historii literatury przeszedł jako autor tego jednego utworu.

⁴¹ M. Dernałowicz, *Malczewski (Malczeski) Antoni...*, s. 278; M. Mazanowski, *Charakterystyki literackie...*, s. 23.

⁴² P. Chmielowski, *Antoni Malczewski *1793 †1826...*

⁴³ „Biblioteka Warszawska” 1885, t. 1, z. 2, s. 318 (dział: Wiadomości literackie).

⁴⁴ *Przyczynek do życiorysu...*, s. 2.

⁴⁵ M. Białobrzeska, *Mit Antoniego Malczewskiego w poezji polskiej*, http://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/8401/1/M_Bialobrzeska_Mit_Antoniego_Malczewskiego.pl (dostęp: 18 XI 2025); Analiza historyczna i literacka poematu A. Malczewskiego *Maria*, zob.: E. Feliksiak, „*Maria*”